

Sygn. akt III AUa 870/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba SSA Barbara Mazur
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Gdańsku

sprawy M. S.

przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w G.

o prawo do wojskowej renty rodzinnej

na skutek apelacji M. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 lutego 2015 r., sygn. akt VIII U 1695/14

oddala apelację.

SSA Bożena Grubba SSA Grażyna Czyżak SSA Barbara Mazur

Sygn. akt III AUa 870/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z 24 października 2014 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w G. odmówił przyznania M. S. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 11 sierpnia 2014 r. małżonku A. S. (1) wskazując, że od czerwca 2014 r. jej małżonek posługiwał się innym adresem zamieszkania niż zameldowania, nie prowadził z ubezpieczoną wspólnego gospodarstwa domowego i między małżonkami nie istniały rzeczywiste więzi małżeńskie. Nadto organ rentowy podniósł, że z przedstawionego postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 13 czerwca 2014 r. w sprawie II C 3374/12 wynika, że A. S. (1) wniósł przeciwko ubezpieczonej pozew o rozwiązanie małżeństwa przez rozwód i Sąd ten na wniosek ubezpieczonej udzielił zabezpieczenia poprzez zobowiązanie powoda do łożenia przez czas trwania procesu kwoty 450 zł miesięcznie tytułem zaspokojenia potrzeb rodziny na czas toczącego się procesu.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła M. S. kwestionując przyjęcie w postępowaniu administracyjnym, że nie pozostawała we wspólności małżeńskiej z mężem A. S. (1) do dnia jego śmierci oraz domagając się zmiany tej decyzji i przyznania prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniosł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2015 r. w sprawie VIII U 1695/14 Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

M. S., urodzona dnia (...), w dniu 12 kwietnia 1978 r. zawarła związek małżeński z A. S. (1). Ze związku małżeńskiego pochodzi troje dorosłych już dzieci: M., D. i J..

W 1987 r. A. S. (1) wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w celach zarobkowych. W 1994 r. na okres ok. roku wrócił do kraju. Ponownie wyjechał w 1995 r. i jego pobyt za granicą trwał do 2009 r. Przez okres pracy za granicą żył na utrzymanie rodziny, nie odwiedzał rodziny w Polsce. Ubezpieczona nie odwiedzała małżonka w USA. Utrzymywała z nim kontakt telefoniczny i listowny. W czasie nieobecności małżonka ubezpieczona dysponowała przysługującą mu emeryturą wojskową.

W dniu 07 sierpnia 2012 r. w rodzinie małżeństwa S. została wszczęta procedura Niebieskiej Karty, gdzie osobą, wobec której istniało podejrzenie, że stosuje przemoc był A. S. (1), a osobą, co do której istniało podejrzenie, że jest dotknięta przemocą była M. S.. Od dnia 31 sierpnia 2012 r. ubezpieczona była klientką Ośrodka Interwencji Kryzysowej w G.. Sytuacja rodziny monitorowana była przez pracownika socjalnego i dzielnicowego Komisariatu Policji G. O..

W dniu 24 sierpnia 2012 r. A. S. (1) wniosł przeciwko ubezpieczonej pozew o rozwiązanie małżeństwa przez rozwód. W pozwie wskazał, iż od 2 lat nie utrzymuje z małżonką żadnych kontaktów, nie ma między nimi więzi duchowej ani fizycznej, żyją w całkowitej separacji, zamieszkując w tym samym mieszkaniu, ale w oddzielnych pokojach.

W odpowiedzi na pozew ubezpieczona również żądała rozwiązania małżeństwa poprzez rozwód.

Na rozprawie w dniu 04 grudnia 2012 r. powód słuchany informacyjnie podał, że od 2009 r. nie prowadzi wspólnego gospodarstwa domowego z małżonką, jego uczucia do niej wygasły, nie widzi szansy na odbudowanie więzi emocjonalnych z małżonką. Ubezpieczona słuchana informacyjnie jako pozwana podała, że również jej uczucia do małżonka wygasły, nie prowadzi wspólnego gospodarstwa z małżonkiem od 2009 r.

W toku postępowania o rozwód M. S. załączyła do akt sprawy kserokopie korespondencji między nią, a małżonkiem.

Wyrokiem z dnia 08 kwietnia 2014 r. w sprawie IX K 1387/13 Sąd Rejonowy w Gdyni uznał A. S. (1) za winnego tego, że w okresie od 2010 r. do dnia 15 czerwca 2013 r. w G. znęcał się nad małżonką M. S. fizycznie poprzez popychanie, przyduszanie i uderzanie pięściami, przy czym w dniu 15 maja 2013 r. w wyniku uderzenia pięścią w prawy policzek M. S. doznała obrażeń ciała w postaci urazu twarzoczaszki bez zmian patologicznych oraz psychicznie poprzez wyzywanie słowami wulgarnymi.

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2014 r. w sprawie II C 3374/12 Sąd Okręgowy w Gdańsku udzielił zabezpieczenia poprzez zobowiązanie A. S. (1) do lożenia przez czas trwania procesu z tytułu przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny w kwocie 450 zł miesięcznie.

Pismem z dnia 24 czerwca 2014 r. A. S. (1) podał Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w G. adres syna z pierwszego małżeństwa do korespondencji: ul. (...) w G..

W dniu 11 sierpnia 2014 r. A. S. (1) zmarł w wyniku zamachu samobójczego, dokonanego we wspólnym mieszkaniu małżonków przy ul. (...) w G.. Pozostawił list, w którym wskazał, że jego wolą jest, by to co pozostawił przejęli po nim synowie z pierwszego małżeństwa R. i A. S. (2).

Ubezpieczona nie miała prawa do alimentów ze strony zmarłego małżonka, ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową.

Wnioskodawczyni od dnia 15 października 1996 r. jest zatrudniona w Szpitalu (...) w G. na czas nieokreślony, na stanowisku inspektora ds. kancelaryjnych w pełnym wymiarze czasu pracy, ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem na dzień 22 sierpnia 2014 r. w kwocie 2.610,68 zł brutto.

W dniu 22 sierpnia 2014 r. ubezpieczona wniosła o przyznanie prawa do renty rodzinnej.

Decyzją z dnia 24 października 2014 r. organ rentowy odmówił przyznania M. S. prawa do wojskowej renty rodzinnej wskazując, że ubezpieczona nie pozostawała do dnia śmierci małżonka we wspólności małżeńskiej oraz nie miała ustalonego prawa do alimentów z jego strony.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przedłożone do akt sprawy, w tym do: akt ubezpieczeniowych, akt II C 3374/12, akt 4 Ds. 1568/14 dokumenty, których wiarygodność nie była kwestionowana w trakcie postępowania przez żadną ze stron, a zatem również Sąd ten uznał je za miarodajne dla dokonania ustaleń. Dał wiarę przesłuchaniu ubezpieczonej w charakterze strony w zakresie ustalonego stanu faktycznego, bowiem w tym zakresie były zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W ocenie Sądu I instancji odwołanie M. S. należało oddalić.

Sąd ten wskazał, że zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 666 ze zm.) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny zmarłego emeryta lub rencisty wojskowego. Przepis art. 24 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej stanowi, że renta rodzinna przysługuje na zasadach i w wysokości określonych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z tym że rentę rodzinną po zmarłym emerycie lub renciście wymierza się od kwoty świadczenia, które przysługiwało zmarłemu, jednakże od kwoty nie niższej niż kwota renty inwalidzkiej II grupy, która przysługiwałaby zmarłemu, z zastrzeżeniem pkt 1b.

Przepis art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) stanowi, że renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

Do renty rodzinnej uprawnieni są członkowie rodziny spełniający warunki określone w art. 68-71 między innymi - małżonek (wdowa i wdowiec) (art. 67 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej).

Zgodnie z art. 70 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy.

Małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową (art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej).

Sąd Okręgowy zważył, że przedmiotem sporu było ustalenie, czy małżonkowie S. pozostawali do chwili śmierci małżonka we wspólności małżeńskiej.

Sąd ten podkreślił, że Sąd Najwyższy w kilku orzeczeniach upatrywał we „wspólności małżeńskiej” realnej więzi między małżonkami w rozumieniu „wspólnego pożycia” określonego w art. 23 k.r.o., czyli rzeczywistego związku łączącego małżonków, obejmującego wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie wspólnego gospodarstwa, wspólne pożycie,

wierność oraz pomoc we współdziałaniu dla dobra rodziny. Niewykonywanie wzajemnych obowiązków stanowiących istotę więzi małżeńskich, zaprzestanie udzielania sobie pomocy, niewspółdziałanie na rzecz utrzymania rodziny, jak też odstąpienie od prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego decydują - zdaniem Sądu Najwyższego - o braku wspólności, mimo trwania formalnego związku małżeńskiego (por. wyroki S.N.: z dnia 06 marca 1997 r., II UKN 17/97, z dnia 03 grudnia 2004 r., II UK 78/04, z dnia 23 maja 2000 r., II UKN 552/99, z dnia 07 maja 1997 r., II UKN 141/97, OSNAPUS 1998 nr 2, poz. 61 oraz z dnia 29 września 2005 r., II UK 306/04).

W innych orzeczeniach Sąd Najwyższy traktował wspólność małżeńską jako immanentną cechę związku małżeńskiego, więc jej ustanie uznawał za skutek unieważnienia małżeństwa, orzeczenia rozwodu lub separacji (por. wyroki S.N.: z dnia 25 listopada 2004 r., I UK 37/04, OSNP 2005/11, poz. 164, z glosą T. Liszcz, OSP 2005 nr 12, poz. 140 i A. Wypych-Żywickiej, OSP 2005 nr 12, poz. 141, z dnia 15 czerwca 2005 r., II UK 248/04, OSNP 2006/3-4, poz. 62 oraz niepublikowane: z dnia 28 czerwca 2005 r., III UK 56/05 oraz z dnia 26 lipca 2006 r., III UK 60/06).

Zapadły także orzeczenia, w których Sąd Najwyższy łączył niepozostawanie we wspólności małżeńskiej z rozdzieleniem majątkową małżonków powstałą przez zawarcie umowy przewidzianej w art. 47 k.r.o. lub ustanowioną przez sąd na podstawie art. 52 k.r.o. (por. wyroki S.N.: z dnia 04 sierpnia 2005 r., II UK 318/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 189 i z dnia 12 czerwca 2002 r., II UKN 443/01, OSNP 2004 nr 2, poz. 38 z glosą K. Ślebzaka, OSP 2003 nr 6, poz. 84).

Wskazana rozbieżność wykładni została rozstrzygnięta w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r. w sprawie III UZP 3/06 (niepublikowanej), w której z mocą zasady prawnej wyjaśniono, że warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę (wdowca) jest - poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej - pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej (art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej), przy czym ciężar dowodu niepozostawania w tej wspólności spoczywa na organie rentowym.

Sąd Najwyższy nie rozstrzygnął w tej uchwale, które elementy wspólności małżeńskiej mają decydować o jej istnieniu, a w szczególności, czy chodzi o wypełnianie wszystkich wzajemnych obowiązków małżonków, czy tylko niektórych z nich, zawarł jednak istotną wskazówkę prowadzącą do wyjaśnienia tej wątpliwości. Podkreślając cel majątkowy i alimentacyjną funkcję prawa do renty rodzinnej stwierdził, że śmierć żywiciela rodziny pozbawia jej członków w całości lub w części dotychczasowych środków utrzymania, dlatego ustawowo ryzyko ubezpieczeniowe, z którego wystąpieniem łączy się obowiązek wypłacania renty rodzinnej z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stanowi utratę ubezpieczonego żywiciela. Mając na względzie, że renta ma na celu wyrównanie luki wytworzonej po zgonie męża w stanie materialnym wdowy, należy istotne znaczenie przy ustalaniu stanu pozostawania małżonków we wspólności małżeńskiej przypisać majątkowym powiązaniom małżonków.

Teza ta wypływa ze stwierdzenia, że małżonka (wdowa) nie traci prawa do renty rodzinnej z powodu niepozostawania we wspólności małżeńskiej, mimo braku tej wspólności, prawo do renty rodzinnej zachowuje, z tym tylko, że traktowana jest tylko tak samo, jak małżonka rozwiedziona i uzyskuje rentę pod dodatkowym warunkiem prawa do alimentów, ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową. Skoro ochrona ubezpieczeniowa obejmuje nie tych małżonków, którzy do dnia śmierci współmałżonka faktycznie realizowali wspólne cele małżeństwa, wypełniając obowiązki wspólnego pożycia, wzajemnej pomocy i wierności oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.o.), w ocenie prawa do renty rodzinnej inne więzi łączące małżonków - poza więzami natury finansowej - mają znaczenie drugorzędne. Uzyskanie przez wdowę prawa do renty rodzinnej nie jest uzależnione od wypełniania obowiązków małżeńskich, a nawet nie od pozostawania przez nią we wspólności małżeńskiej w jakimkolwiek innym aspekcie niż posiadanie tytułu do uzyskiwania świadczeń alimentacyjnych. Prowadzi to do wniosku, że we wspólności małżeńskiej pozostaje wdowa, która - mimo rozkładu pożycia w rozumieniu art. 56 § 1 albo art. 611 k.r.o. - czerpie środki utrzymania z zasobów męża, gdyż zerwanie tej wspólności na skutek zgonu męża konstruuje warunek prawa do świadczenia należnego z tytułu utraty żywiciela.

Zdaniem Sądu I instancji z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że ubezpieczona nie pozostawała z małżonkiem A. S. (1) we wspólności małżeńskiej do dnia jego śmierci. Sąd ten stwierdził, że małżeństwo S.

miało charakter wyłącznie formalnej więzi prawnej, a małżonkowie nie realizowali wobec siebie wspólnego pożycia i wzajemnej pomocy, jak również nie współdziałali dla dobra swojej rodziny. Między małżonkami brak było faktycznych więzi fizycznych, emocjonalnych i duchowych.

Sąd Okręgowy wskazał, że w latach 1987 – 2009, z przerwą w 1994/1995, A. S. (1) zamieszkiwał w USA, gdzie pracował. Od 2009 r. małżonkowie zamieszkiwali wspólnie w mieszkaniu przy ul. (...) w G., ale w osobnych pokojach. Nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. Jak zeznała ubezpieczona - więzi między nimi przez długą rozłąkę nie były takie jak powinny. Od 2010 r. dochodziło między małżonkami do stosowania przemocy, do kłótni, awantur. W postępowaniu o rozwiązanie małżeństwa przez rozwód strony zgodnie przyznały, iż uczucia między nimi wygasły i nie widzą szans na odbudowanie związku. Wzajemne relacje między małżonkami były wrogie, co wynika m.in. z przedstawionej w toku postępowania o rozwód korespondencji między małżonkami. Nie było między nimi jakiegokolwiek zainteresowania, czy też troski wzajemnej.

Ubezpieczona zeznała, iż małżonek nie chciał partycypować w opłatach eksploatacyjnych za mieszkanie i dlatego wystąpiła do Sądu o udzielenie zabezpieczenia. Sąd w toku postępowania o rozwód zobowiązał zmarłego do łożenia kwoty 450 zł miesięcznie przez czas trwania procesu z tytułu przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Bezsprzecznie ubezpieczona nie miała prawa do alimentów ze strony zmarłego małżonka, ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową.

W ocenie Sądu I instancji nie ma znaczenia, że to ubezpieczona pokryła wszystkie koszty związane z pogrzebem małżonka i to jej został wypłacony zasiłek pogrzebowy.

Zdaniem tego Sądu istotne w sprawie pozostaje, że małżonek ubezpieczonej pozostawił tzw. list pożegnalny, w którym wyraził wolę, by wszystkie jego rzeczy przypadły synom z pierwszego małżeństwa. Wobec ubezpieczonej wyraził wrogość, nie życzył sobie, by uczestniczyła w jego pogrzebie.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że między małżonkami S. nie było wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Sąd ten wskazał, że twierdzenia ubezpieczonej o istnieniu wspólności małżeńskiej nie zostały poparte jakimkolwiek dowodem, w konfrontacji ze zgromadzonym materiałem dowodowym okazały się gołosłowne, a przez to niewystarczające do podważenia poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Dlatego, na podstawie art. 477 (14) § 1 k.p.c. oraz cytowanych przepisów ustawy emerytalnej, Sąd I instancji orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła M. S. kwestionując przyjęcie przez ten Sąd, że nie pozostawała z małżonkiem A. S. (1) do dnia jego śmierci we wspólności małżeńskiej oraz podnosząc zarzut naruszenia art. 5 k.c.

W konkluzji apelacji skarżąca wносиła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie jej wojskowej renty rodzinnej po zmarłym A. S. (1),
- 2) obciążenie kosztami procesu według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja M. S. nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zawiera zarzutów skutkujących uchYLENIEM lub zmianą wyroku Sądu I instancji.

Sąd II instancji w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu sądowym-pierwszoinstancyjnym w niniejszej sprawie i przyjmuje je za własne, a zatem nie zachodzi potrzeba ich powtarzania w tym uzasadnieniu (por. wyrok S.N. z dnia 11 czerwca 1999 r. w sprawie II CKN 391/98, publik. LEX nr 523662).

Spór w niniejszej sprawie koncentruje się na kwestii, czy wnioskodawczyni spełnia, wynikające z treści art. 70 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz.

748 ze zm., nazywanej dalej ustawą emerytalną) w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 i art. 24 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r., poz. 330 ze zm., nazywanej dalej ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy), przesłanki ustalenia jej prawa do wojskowej renty rodzinnej po mężu A. S. (1), a w szczególności: pozostawania z nim do dnia jego śmierci, tj. do dnia 11 sierpnia 2011 r. we wspólności małżeńskiej albo posiadania w tym dniu ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową prawa do alimentów z jego strony.

Wspólność małżeńska w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej ustaje dopiero w wyniku unieważnienia małżeństwa albo orzeczenia rozwodu lub separacji (por. wyrok S.N. z dnia 25 listopada 2004 r., I UK 17/04, LEX nr 149357).

Podkreślenia wymaga, że wprawdzie do dnia śmierci A. S. (1) pozostawał z M. S. w formalnym związku małżeńskim, z czego niewątpliwie wypływa domniemanie faktyczne, że między małżonkami istniała „wspólność małżeńska”, o której mowa w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, lecz organ rentowy zdołał podważyć to domniemanie wykazując, że do dnia śmierci małżonkowie nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego (por. wyrok S.N. z dnia 15 czerwca 2005 r., II UK 248/04, LEX nr 149984).

Pojęcie „wspólności małżeńskiej”, przewidzianej w przepisie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, obejmuje nie tylko wspólność majątkową małżeńską, lecz także więź duchową, osobistą, emocjonalną i uczuciową (por. wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 25 października 2000 r., III AUa 410/00, LEX nr 47660).

Ze względu na alimentacyjny cel i funkcję renty rodzinnej, należy stwierdzić, że małżonek, który prowadzi oddzielne gospodarstwo domowe, lecz do śmierci realizuje powinność pomocy finansowej na rzecz żony, płynącą z troski o jej potrzeby i wykazuje poszanowanie przynajmniej majątkowych obowiązków małżeńskich, pozostaje we wspólności z małżonkiem, którego opuścił (por. wyrok S.N. z dnia 29 listopada 2006 r., II UK 105/06, LEX nr 950405).

Przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody w sposób jednoznaczny wskazują, że A. S. (1) w żaden sposób nie wspierał materialnie M. S., a zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że pomimo nie prowadzenia z wnioskodawczynią wspólnego gospodarstwa domowego, mąż udzielał jej pomocy finansowej, realizując ciężące na nim z mocy prawa majątkowe obowiązki małżeńskie.

Powyższe przemawia za przyjęciem, że do chwili śmierci A. S. (1) nie zachodziła pomiędzy nim, a M. S. rzeczywista więź ekonomiczna.

Odnosząc się z kolei do kwestii istnienia więzi emocjonalnej (duchowej, osobistej i uczuciowej) między małżonkami zasadne jest przyjęcie, że ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynika, że ścisła więź emocjonalna pomiędzy wnioskodawczynią, a jej mężem do dnia jego śmierci już wygasła - nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego, zaś w jego miejsce pojawiły się konflikty i wzajemne urazy.

Tym samym brak wymaganej więzi emocjonalnej (duchowej, osobistej i uczuciowej) między małżonkami.

Prawidłowo zatem Sąd Okręgowy uznał, że przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody w sposób jednoznaczny wykazały, że M. S. nie pozostawała we wspólności małżeńskiej z mężem A. S. (1) do dnia jego śmierci, ponieważ nie było pomiędzy małżonkami wymaganych więzi: ekonomicznej i emocjonalnej.

Wobec nie pozostawania wnioskodawczyni we wspólności małżeńskiej z mężem do dnia jego śmierci w dalszej kolejności ustalenia wymaga, czy miała ona w tym dniu prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową (art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej).

Wyrokiem z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie SK 61/13, publik. OTK-A 2014 Nr 5, poz. 52; Dz. U. z 2014 r. poz. 683 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do

alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W konsekwencji konstytucyjnie usprawiedliwione jest stanowisko, że wdowa, której zmarły mąż do dnia śmierci dobrowolnie dostarczał środki utrzymania w ramach ich zgodnego porozumienia, legitymuje się po jego śmierci tytułem alimentacyjnym wymaganym do nabycia prawa do renty rodzinnej, który jest konstytucyjnie równorzędny z prawem do alimentów ustalonym wyrokiem lub ugodą sądową.

W oparciu o przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody zasadne jest przyjęcie, że M. S. w dniu śmierci męża A. S. (1) nie miała ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową prawa do alimentów z jego strony, a ponadto małżonek nie dostarczał jej dobrowolnie do dnia śmierci środków utrzymania w ramach ich zgodnego porozumienia.

Powyższej konstatacji nie podważa okoliczność w postaci udzielenia przez Sąd Okręgowy w Gdańsku II Wydział Cywilny Rodzinny postanowieniem z dnia 13 czerwca 2014 r. w sprawie II C 3374/12 o rozwód zabezpieczenia poprzez zobowiązanie powoda A. S. (1) dołożenia przez czas trwania procesu z tytułu przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny świadczeń w kwocie po 450 zł miesięcznie płatnych do rąk pozwanej do 05-ego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności którejkolwiek raty (k. 253 akt sprawy II C 3374/12 t. II), ponieważ miało to na celu jedynie zabezpieczenie ciężącego na powodzie obowiązku ponoszenia kosztów utrzymania wspólnego mieszkania, a nie zabezpieczenie środków koniecznych do utrzymania M. S..

Ponieważ dla ustalenia wnioskodawczyni prawa do wojskowej renty rodzinnej z art. 70 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 i art. 24 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy nieodzowne jest wykazanie, że pozostawała z mężem do dnia jego śmierci we wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej albo miała w tym dniu ustalone prawo do alimentów z jego strony, wobec nie spełniania tych przesłanek, brak jest podstaw prawnych do przyznania jej tego świadczenia.

Odnosząc się na koniec do stanowiska apelującej, która powołuje się na konstrukcję nadużycia prawa podmiotowego, wynikającą z treści art. 5 k.c., Sąd II instancji zauważa, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych art. 5 k.c. nie ma zastosowania, zaś materialnoprawną podstawą świadczeń emerytalno-rentowych mogą być tylko przepisy prawa, a nie zasady współżycia społecznego. Przepisy ustawy emerytalnej mają bowiem charakter przepisów prawa publicznego, których rygoryzm nie może być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego przewidzianą w art. 5 k.c. Organ rentowy wydając decyzję w przedmiocie prawa do świadczenia z ubezpieczeń społecznych nie korzysta ze swoich praw podmiotowych, lecz realizuje ustawowe kompetencje organu władzy publicznej (por. wyrok S.N. z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007/23-24/359).

Wobec powyższego, uznając apelację ubezpieczonej za bezzasadną, na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA Bożena Grubba SSA Grażyna Czyżak (spr.) SSA Barbara Mazur